GAZETA KRAKOWSKA
Nro 103.

Z KRAKOWA DNIA 26 GRUDNIA 1821 ROKU WE SRODE.

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu szostego posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d 10 Grudnia 1821. Wprowadzony został pod decyzyia Ciała Prawodawczego proiekt Senatu, co do budowy Teatru i przeniesienia Kollegiaty Wszystkich Swiętych do Kościoła S. Piotra. Kommissyia Skarbowa maiąc proiekt powyższy zakommunikowany do opinii zaproponowała onegoż modyfikacyie: naprzód ażeby proiekt podzielony był na dwa oddzielne proiekta, ieden do przeniesienia Parafii W. W. SS. drugi co do budowy Teatru, a nadto, co do pierwszego zrobiła tę uwagę, aby w nowym proiekcie o zamianie Kościoła nie było wzmianki, lecz aby było powiedziane, iż Parafiia z Kościoła W. W. SS. ma bydź przeniesiona do Kościoła S. Piotra z powodu, iż Kościoły są własnością publiczną, następnie zaś proiekt tak podany ma obeymować koszta i sposoby umieszczenia Xięży i Studentów; co do drugiego, aby 100,000 Złp. na budowę Teatru oznaczone zostały z Laudemiów mieyskich te, aby zwracały się z funduszów iakie się mogą okazać, aby Teatr był własnością Miasta, aby przedstawione były Anszlagi, obranie zaś mieysca Senatowi zostawione.

Repr: Makólski iako Członek Kommissyi Skarbowey obiaśniał powody Kommissyi Skarbowey, będąc zaś oddzielnego zdania przedstawił niedostateczność funduszu do budowy Teatru przez oznaczenie tegoż z Laudemiów Mieyskich, które będąc rozpożyczone z powodu krytycznego położenia Obywateli niedadzą się łatwo pomimo wypowiedzenia ściągnać, przysposobienia zaś do budowy Teatru okazuią się bydź konieczne, gdyż teraźnieyszy Teatr zagraża niebezpieczeństwem.

Repr: Hr. Wodzicki Członek Kommissyi Skarbowey, maiąc na względzie niezamożność Skarbu Rzeczypospolitey, polepszenie stanu Obywateli przed zapewnieniem zabaw publicznych radził mieć na pierwszym celu, i dla braku kapitał w był za odłożeniem proiektu do dalszego czasu.

Repr: Lipczyński Członek Kommissyi Skarbowey przywodząc, iż własność narodowa powinna bydź świętą i trwałą, wnosił, iż użycie Laudemiów z Dobr Na-

rodowych na budowę Teatru nie może bydź na niepewność wystawiona i tracić bezpieczeństwo na ziemi przenosząc te w mury, ieżeli przeto Miasto ma własne fundusze, z tych budowę Teatru przedsięwziąść może.

Repr: Soczyński Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey z Art: 119 Statutu urządzaiącego zgromadzenia polityczne żądał decyzyi Izby nad wprowadzonemi przez Kommissyią Skarbową modyfikacyiami proiektu.

Marszałek Seymu obiaśniał Reprezentacyi fundusze Mieyskie, które kwotę na budowę Teatru proiektem obiętą znacznie niedochodzą, gdy zaś względnie modyfikacyi przez Kommissyią Skarbową zaproponowanych zasydował głosy oddzielne, przeto żądał woli w tym Izby Prawodawczey.

Repr: Hr. Wodzicki był przeciw proiektowi z powodu, iż środki zaprowadzenia Teatru nie znayduie na teraz odpowiadaiące.

Repr: X. Sołtyk Delegowany z Kapituły wnosił niemożność na teraz rozpoznawania proiektu o Teatrze, gdy odłączenie od niego materyi przeniesienia Kollegiaty WW. SS. nie iest zdecydowane, co należy wprzód do Senatu, bo sami rozdzielać nie możemy, oświadczył się przeto za przesłaniem modyfikacyi Senatowi.

Repr: Mąkulski proiekt Senatu, co do Teatru uważał za środek przygotowawczy gdy budowanie onegoż lat kilku potrzebuie, a tak radził potrzebę przyięcia proiektu.

Delegowany Senator Hoszowski z Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne wnosił potrzebę decyzyi Izby, czy iest za modyfikacyiami przez Kommissyią Skarbową proponowanemi.

Izba Prawodawcza przyiąwszy przeto proponowane przez Kommissyią Skarbową modyfikacyie, postanowiła przesłać te Senatowi dla udzielenia inicyatywy.

Daley wprowadzony został proiekt do ustawy nakazuiącey zwrot summy 4900 Zlp. XX. Wikaryuszom przy Kościele S. Floryana, która powzięta została za sprzedany Kościoł S. Krzyża.

Kommissyia Skarbowa maiąc zakomunikowany proiekt ten, dała opinią za onegoż odrzuceniem z powodu, iż niezachodzi przypadek potrzeby Art. 16 traktatu dodatkowego pomnożenia funduszu niższego Duchowieństwa, to iest XX. Wikaryuszow przy Kościele S. Floryiana i nie iest dowiedziono, iżby XX. Wikaryusze tak szczupłe mieli dochody dotychczasowe, któreby przyzwoitemu ich utrzymaniu wystarczyć niemogły; na przypadek zaś potrzeby reparacyi Kościoła S. Floryiana takowa z właściwych funduszów tegoż Kościoła przedsięwziętą będzie, w uwadze nakoniec, że zburzony Kościoł był własnością publiczną.

Repr: X. Jankowski Delegowany z Kapituły uważaiąc, iż w wprowadzonym proiekcie zachodzi potrzeba rozpoznania zasad praw iakie Kościołowi S. Floryana do summy za sprzedany Kościoł S. Krzyża służą, wniosł, aby co do proiektu zażądana była opinia Kommissyi Seymowo-Prawodawczey.

Repr: Słotwiński z powodu iż proiektem Senatu obięte są powody wspieraiące należność zwrotu Summy za sprzedany Kościół S. Krzyża, chciał mieć obiaśnione przyczyny Kommissyi Skarbowey osłabiaiące powody proiektu.

Repr: Librowski iako Członek Kommissyi Skarbowey przedstawił, iż Ko-

ścioły wszelkie są własnością publiczną, a tak i summy z sprzedarzy tych należą do narodu. Rząd przytem będąc Opiekunem wszelkich własności publicznych podeymuie koszta znacznych reperacyy, przez co zyskuie prawo do powzięcia wszelkich wpływów podobnego rodzaiu.

Delegowany Senator Hoszowski przyznawał proiektowi naturę rozpoznania praw iakie są reklamowane przez Konsystorz Generalny i Proboszcza Kościoła S. Floryiana z tytułu; że oddawna Kościół S. Krzyża wcielony był do Kościoła S. Floryiana. — Wniósł przeto iż dla dostateczney rozwagi opinia Kommissyi Prawodawczey iest potrzebną.

Repr: Hr. Wodzicki iako Członek Kommissyi Skarbowey przedstawił, iż Kommissyia Skarbowa nie zdawała się przy rozważaniu proiektu w zasady prawa, lecz miała na uwadze iż rozebranie Kościoła S. Krzyża niepowiększyło obowiązków przy Kościele S. Floryiana, a tak i niemasz tytułu powiększenia dochodu tego Kościoła, nadto własność Kościoła służy Duchowieństwu tak długo, dopóki tenże Kościół exystuie i wnim obowiązki służby Bożey dopełniane zostaią, z rozebrania zaś Kościoła fundusz wynikły stał się własnością publiczną, a przytem i obowiązki połączone z Kościołem ustaią.

Repr: X. Sołtyk Delegowany z Kapituły z Art: 16 Traktatu dodatkowego Rzeczpospolitą tworzącego wniósł nietykalność funduszów Duchownych, a przez to niemożność nadawania tym pod iakimkolwiek bądź względem tytułu własności publiczney.

Repr: Lipczyński Członek Kommissyi Skarbowey w uwadze, iż Duchowni obstaiąc przy nietykalności swey własności wkładaią na Rząd ciężary reparacyi Kościołów, zgadzał się za utrzymaniem dla nich własności, byle przyięli obowiązek utrzymywania własnym kosztem.

Repr: X. Dzianott Delegowany Sędzia Pokoiu popierał prawa służące Kościołowi S. Floryiana do funduszu z rozebranego Kościoła S. Krzyża, gdyż z tego Kościoła przeszły obowiązki na Wikaryuszów Kościoła S. Floryiana, własność zaś Duchowna wynikaiąc z erekcyi w przyłączeniu do innego Kościoła z obowiązkami sobie właściwemi wymaga zapewnienia swey pierwiastkowey fundacyi.

Repr: Słotwiński Delegowany z Akademii przyznaiąc własność Instytutom Konstytucyią i Traktatem zaręczoną, oświadczył iż niema własności rządowey, czytaiąc przeto Art: 4 Konstytucyi podług którego Rząd zostaie w Senacie wyraził, iż nie czyta w tym aby Rząd miał iaką własność. — Własność ma tylko naród i przez Art: 14 i 10 Traktatu dodatkowego iest oddzielnie zachowana własność Instytutów i Akademii.

Izba Prawodawcza postanowiła przeto zażądać co do wprowadzonego proiektu opinii Kommissyi Prawodawczey i w tym celu proiekt teyże Kommissyi zakommunikowany został.

Postępuiąc Izba Prawodawcza w dalszym działaniu, czytał teyże Sekretarz Seymu nadeszłe od Senatu proiekta:

1) Proiekt do prawa zapobiegaiącego aby Starozakonni Domów w ulicy główney Kazimierza Chrześciiańskiego nie nabywali.

2) Proiekt do prawa nadaiącego moc

hipoteki kontraktom przez Kommissyią Włościańską wydawanym równie iak układom o przemianę dziesięciny.

Izba Prawodawcza proiekta powyższe Kommissyi Prawodawczey do opinii przesłać postanowiła.

Repr: Lipczyński w przymówieniu się do proiektu nadania mocy hipoteki kontraktom przez Kommissyią Włościańską wydanym, gdy przy proiekcie odczytana została zarazem korrespondencyia teyże Kommissyi Włościańskiey z Senatem przyznaiąc naywyższą gorliwość Członkom Kommissyi Włościańskiey, na którey czele JW. JX. Dziekan Skórkowski, Mąż pełen cnot i swiatła tém mocniey utwierdza zaufanie, wniósł, iż Kommissyią Włościańską uważa za Kommissyią Obrachunkową do wyprowadzenia wiecznego czynszu, i pod względem tey rachunkowości za udzielną posostać może, Konstytucyia iednak tarcza swobód Wolney Rzeczypospolitey w Art: 4 i 11 przyznaiąc stanowienie podatków Izbie Prawodawczey a urządzeń Administracyynych Senatowi, nie zna udzielności Kommissyi Włościańskiey, która z Art: 11 Traktatu będąc oddzielnie postanowioną do oznaczenia praw własności i powinności Włościan wsposób naystósownieyszy do podniesienia i ulepszenia ich bytu, iest tylko Kommissyią Obrachunkową i żadnych stósunków z Izbą Reprezentantów mieć nie może, a nadto Nayiaśnieyszi Protektorowie tworząc tym Traktatem Kommissyi oddzieloną nie udzielną nigdy dopuścić nie mogli aby udzielność tey Kommissyi taką przyznali, któraby zasady Konstytucyi iako dzieło ich własne wzruszała.

Repr: Nowicki zastrzegł sobie złożenie wniosków odnoszących się do Materyi urządzeń Dóbr i Włościan przez Kommissyą Włościańską dopełnionych, w przymówieniu zaś do wprowadzonego proiektu sprzeciwiał się możności nadania mocy exekucyyney i hipoteki kontraktom przez Kommissyią Włościańską wydawanym, gdy w tych pomimo nieurzędowności niemiano nayminieyszego względu na prawo Dzierżawców w zabezpieczeniu dochodów i nakładów, a przytem Kommissyia Włościańska wynosząc się nad prawa i Rząd zasadza swą powagę na instrukcyi która iest taiemnicą.

Repr: Słotwiński z powodu nieznaney instrukcyi Kommissyi Włościańskiey służącey mniemał, iż postępowanie tey odnosić się tylko powinno do zasad Konstytucyi, z którey oprócz władzy Prawodawczey i Sądowey niemoże żaden wynikać obowiązek.

Repr: Soczyński czytał Art: 68 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne i wniósł, iż proiekt powyższy po dwa razy przez Izbę Prawodawczą nieprzyięty, Przeciw Art: 13 Konstytucyi niemoże bydź wprowadzany.

Repr: Słotwiński utrzymywał, iż powołane Artykuły obeymuiąc możność wprowadzenia proiektu powtórnie niewyłączaią możności wprowadzenia i po trzeci raz gdy potrzebę proiektu dobro publiczne doradza.

Repr: Hr. Wodzicki mniemał załatwienie wniesioney przeszkody z strony Reprezentanta Soczyńskiego tą drogą iaka względnie proiektu zniesienia podatku Kameraryynego z strony Marszałka Seymu podług Art: 70 Statutu urządzaiącego

Zgromadzenia polityczne przedsięwziętą została.

Repr: Mąkólski utrzymywał niewłaściwym ażeby dla czczey formalności dobro publiczne uszczerbek ponosić miało, a gdy Senat przy zawieraniu kontraktów trzyma się praw exystuiących dopełniaiąc kontrakty przed Notaryuszem tą drogą i Kommissyia Włościańska pożądany skutek prawa kontraktom swym nadaćby powinna, lecz gdy przytem zachodzą powszechne narzekania z Urządzeń Dóbr i Włościan wynikaiące, przeto wypada ażeby Kommissyia Włościańska okazała swe instrukcyie z których Izba Prawodawcza zyskuiąc informacyą tem łatwiey nad dobrem kraiu i mięszkańców zastanawiać się będzie mogła.

Nakoniec Sekretarz Seymu czytał petycyie do Izby Prawodawczey podane które Senatowi odesłane zostały.

(Dalszy ciąg w następuiącym Nrze.)

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 17 Grudnia.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA POLSKIEGO, &c. &c. &c.
Xiąże NAMIESTNIK Królewski
w Radzie Stanu.

W uskutecznieniu artykułów 277 i 278 Prawa Kodexu Karzącego, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Wszelkie stowarzyszenia się tayne, iakiekolwiek cel maiące, zostaią zakazane w Królestwie Polskiem.

Art. 2. Za tayne uważa się każdo towarzystwo, które bez wyraźnego Rządowego dozwolenia zawiązanem zostało.

Art. 3. Nie wolno iest równie należeć do towarzystwa zagranicznego, ieżeli towarzystwo to w tamtym kraiu iest zakazanem, lub ieżeli ma iakowy cel polityczny.

Art. 4. Umowy, współki, lub stowarzyszenia handlowe nie uważaią się za towarzystwa tayne, zakazane.

Art. 5. Każdy Urzędnik do czuwania na zakazane towarzystwo obowiązany, każdy zwierzchnik Uniwersytetu, Szkoły, lub innego Instytutu publicznego, dozór członków lub uczniów powierzony sobie maiący, za niedozór w przypadkach właściwych swego urzędu, lub niedoniesienie przyzwoitey Władzy, oprócz kary prawem przepisaney, pozbawionym zostanie swoiego urzędu lub posady.

Art. 6. Wykonanie tego postanowienia, ogłoszenie i umieszczenie w Dzienniku Praw, Kommissyiom Rządowym w czem do którey należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney d. 6 Listopada 1821 r.

(podpisano) *Zaiączek.*
Minister Spraw Wewn: i Policyi
(podp:) *T. Mostowski.*
Radca Sekretarz Stanu, Jen: Brygady
(podp:) *Kossecki.*
Zgodno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
(podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z wypisem:
Minister Sprawiedliwości
(podpisano) M. *Badeni.*
W zastępstwie Sekr: Jen: Szef Bióra,
Antoni *Podbielski.*

Do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi

Rapport przez Deputacyią do ocenienia Płodów na expozycyią publiczną wystawionych, oraz ustopniowania za nie nagród. (Dokończenie.)

Fabryka faiansów w mieście Czmielewie.

Faians tey fabryki chociaż zdaie się z materyiału niedość ieszcze czystego, glasurę ma żółtawą i niedość równą, wytrzymuie iednak iak inne dobrego gatunku tęgość ognia, zaleca się tanością, i zasługuie na medal srebrny duży.

Teyże fabryce do rozdania przez właścicielkę Hr. z Małachowskich Karwicką, nayleprzym w tey fabryce rzemieślnikom, medal ieden srebrny średni i ieden mały.

Pana Florentyniego strony w różnych gatunkach, iako gałęź przemysłu przez niego posunięta do wysokiego stopnia doskonałości, i na cały kray dostarczyć iuż strony mogąca, zasługuie na medal srebrny duży.

Panu Sommer kapeluszuikowi, za aplikacyią apretury kapeluszów w wodzie wytrzymuiącey, medal srebrny średni.

Temu, co siatkę włosianną, bez imienne przez siebie zrobioną, na expozycyią podał, ku zachęceniu go do robienia sit i pytlów, medal srebrny mały.

Sukna z Ozorkowa przez Pana Gotliba Lauve złożone.

Między złożonemi suknami, postaw koloru ponsowego, nietylko z względu droższey farby, ale i z samey dobroci wyrobu, umiarkowaną ceną od innych się odznaczaiący, zasługuie antreprenerowi na medal duży srebrny.

Temuż do rozdania Farbiarzowi i nayleprszemu rzemieślnikowi, medalów srebrnych małych dwa.

Zasługuią na zaszczytne wspomnienie:

Pan Glücksberg za wprowadzenie zapasu czystych charakterów i ozdób drukarskich, i Fabrykant szrotu w Sieradzu.)

Wspomnieć należy także zaszczytnie model aparatu do pędzenia wódek, przez Pana Urbańskiego z Lublina.

Deputacyia nie mogła tego uważać iak fabrykat, ale tylko iak wynalazek, bardzo podobny do przystosowania apparatów Edwarda Adama w Królestwie naszem, od kilku lat przez Pana Galichet chwalebnie wykonanego.

Nakoniec zastanowiszy się, że celem urządzenia pierwszey expozycyi iest wzbudzenie raczey emulacyi, niż surowy rozbiór w porównywaniu fabrykatów iednego zawodu, Deputacyia uważa oraz, że zachęcenia Rzemieślników po większey części u nas tylko wędruiących, przez przywiązanie ich do mieysca wości, i do iednego tylko szczegółu, nayskuteczniey by się przyłożyć mogło do postępu fabryk.

W Warszawie d. 4 Października 1821.

(pod.) *Józef Sierakowski, R. S.*
(pod.) *Henryk Zabiełło, R. D.*
(pod.) *Józef Dyzmański.*
(pod.) *Józef Jaworek.*

Z Petersburga d. 27 Listopada.

(Z Gazety Hamburgskiey.)

Polityczne nasze stosunki zakrywa dotąd nieprzenikliwa zasłona. Co Dwor nasz przez swoich dyplomatyków przeciw Porcie Ottomańskiey postanowił iest iescze zagatką. Większość publiczności oczekuie w teraźnieyszych okolicznościach nieodzownie woyny. Woyska nasze stoią od kilku miesięcy w groźney postawie nad Prutem, i oczekuią tylko znaku do maszero-

nia się za srodze dręczonych Greków, swoich współwierców. Lecz bystry wzrok Cesarza Alexandra przewiduie okropny krwi przelew biednych Greków wszędzie, gdzie tylko Islamism przeważa. Szlachetne i ludzkie iego serce chce to odwrócić, nim postanowienie swoie wyrzeknie. Dotychczasowy nasz poseł przy Dworze Tureckim, Baron Strogonoff, bawi teraz w stolicy naszey. Godne iego i mężne postępowanie podczas rzezi, którą nawet iemu i iego orszakowi zagrażała, zyskało mu zupełną przychylność Monarchy i nayszczersze uszanowanie iego współziomków.

Powietrze było u nas aż do tego czasu nayuieprzyiemnieysze. Prawie codziennie panowała naypotężnieysza południowo-zachodnia burza, której na przemiany towarzyszyły deszcz i śnieg. Odwilż zciemniała nasz widokrąg. Dopiero od 11 b. m. okazało się czyścieysze powietrze na przemiany z zimnem od 4 do 8 stopni. D. 13 Newa okryta została pierwszym lodem i przerwany został na kilka dni przewoz między Wasili Ostrowem i miastem.

Przed dwiema tygodniami upadł tu między innemi Grecki dom kupiecki Poliz, który prowadził wielki handel Tureckiemi szalami. Wprowadzenie zagranicznych towarów tego lata tak było wielkie, iż zabrakło w celnym składzie na nie mieysca, i budę wystawić musiano.

D. 16 Października umarł w Moskwie Radcą stanu i kawaler Heim, urodzony w r. 1759 w Brunświku. Uniwersytet tamteyszy poniosł przez iego śmierć wielką stratę, był bowiem nauczycielem języka Niemieckiego i starożytności i podbibliotekarzem.

Z Londynu d. 10 Grudnia.

Margr. Wellesley i P. Goulbourn wyjadą w krótce ztąd do Irlandyi. Pierwszy wykonał przysięgę iako Wicekról Irlandyi i nie iest przychylnym Katolikom, czego iednak o P. Goulbourn powiedzieć niemożna. Obraną zatem zostanie średnia droga. Wellesley iest pierwszym Irlandczykiem, ktoremu wysoki urząd Lorda Namiestnika w Irlandyi powierzony został.

Bogaty właściciel dóbr, P. Core zmnieyszył dzierżawcom swoim w hrabstwie Norfolk czynsz na ten rok o 20,000 Fs.

Przed kilku dniami umarł tu wieloletni wydawca gazety Morning-Chronicle, P. Perry, w 65 roku życia. Przeciwnik nawet iego, wydawca gazety Goniec, oddaie sprawiedliwość politycznem iego mniemaniom, czystem zamiarom i wielkim przymiotom.

Wybity niedawno na pochwałę Jenerała Roberta Wilson medal zawiera z iedney strony iego popiersie, z drugiey napis: "Civibus servatis."

Rozchodzi się wieść, że Ministrowie za zebraniem się Parlamentu wniosą cofnienie dotychczasowego zbożowego bilu i dozwolenie wprowadzenia zagranicznego zboża, rozumie się iednak, że za wielką opłatą.

Sławna śpiewaczka Borgondio, płynąc do Anglii, pochłonioną bydź miała podług pism naszych podczas ostatniey burzy przez bałwany morskie. — Pani Katalani obieżdża teraz Szkocyią i daie wszędzie koncerty.

List z Dublina pod d. 1 Grudnia wyraża: W piątek wieczór kościół w Knockane przy Killarney podpalonony został przez burzycieli tego kraiu i spalił się do gruntu. — Brat nieszczęśliwego Naddzierżawcy Shea, który niedawno spalony został, odebrał bezimienne pismo, w ktorym zagrożono mu, iż ieżeli w oznaczonym czasie nie wypuści pewnych gruntów, tedy tiki go los spotka iak brata iego. — Jnny list z tegoż miasta donosi: że Biskup Kilkany (protestancki) wyiechał w nocy z swoią żoną i córkami z swoiego domu i wysiadł tu do iednego z swoich przyiaciół, pożyczył od niego dla siebie i rodziny sukien, i odpłynął do Anglii. Zagrożono mu bowiem, że z całą swoią rodziną żywo spalony zostanie.

Gazety tuteysze piszą z powodu zaszłych dziś w Irlandyi zdrożności: "Jakież są skutki naszey zbyt wielkiey sławy? Oto: podatki na wszystko, co iemy lub piiemy, czem się odziewamy i po czem chodziemy; podatki na wszystko, co iest przyiemne do widzenia, słyszenia, dotykania, wąchania i smaku; podatki na ciepło i światło; podatki na każdą rzecz nad ziemią, w wodzie i pod ziemią; na wszystko, co przychodzi z zagranicy lub w kraiu rośnie; podatki na surowe towary i wyrobki, którym praca ludzka wartość nadaie; podatki na rosół, który posila człowieka i na lekarstwo, które mu zdrowie przywraca; na gronostaie, w które się Sędzia stroi i na postronek do wieszania zbrodniarza; na sól dla ubogich i korzenie dla bogaczów; na gwoździe do trumny i wstążki dla panny idącey za mąż. Na łóżku lub na desce, leżąc lub stoiąc, zawsze musiemy płacić. Dziecię płci mężkiey biie kiy, na ktorym ieździ od którego podatek opłacono; młodzieniec kieruie konia swego, od którego podatek opłacono, cuglami podobnież opłaconemi, po ulicy także opłaconey. Konaiący Anglik zażywa lekarstwo, za które 7 od sta opłacono; na łyżce, od którey 15 od sta do skarbu dano, a potem kładzie się na pościeli, powleczoney sycem, od którego 22 od sta opłacić musiano. Pisze testament na papierze stęplowanym kosztuiącym 8 funtów szterlingów i umiera na ręku lekarza, który zapłacił 100 funtów szterlingów za przywiley zabiiania ludzi. Od całego iego maiątku opłaca się potem 2 do 10 procentu. Oprócz zatwierdzenia w sądzie testamentu iego, trzeba ieszcze nie mało zapłacić za pogrzeb. Cnoty iego ogłaszaią się potomności na marmurze, od którego podatek zapłacono. Dusza nareszcie iego łączy się z przodkami, aby iuż więcey podatku nie płacił.

Prywatne doniesienia z Rio-Janeiro pod d. 3 Października nie zostawiaią żadney wątpliwości, iż ułożony tam został plan ogłoszenia Brazylii niepodległą względem kraiu macierzystego i posadzenia Krolewica Następcę tronu na tronie Brazyliyskim pod imieniem Piotra Igo. Proiekt ten tak daleco był iuż umowiony, iż woyska, które zebrać się miały d. 12 Października na paradę z powodu rocznicy urodzin Królewica, wykrzyknąć go miały Królem Brazylii.

DODATEK

DO Nro 103

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 26 GRUDNIA 1821 ROKU WE SRODĘ.

Z Wiednia d. 17 Grudnia.

Dzisieyszy Dostrzegacz Austryiacki zawiera pod napisem: "z Państwa Osmanów„ następuiące doniesienia z Stambułu pod d. 26 i 27 Listopada:

Dotychczasowy Kapitan Basza „Deli Abdullah, który w wielkich zostawał względach, złożony niedawno z swoiego urzędu został, na którego mieysce nastąpił dotychczasowy Kapitan Bey Ali, a on mianowany iest Baszą Kara Hissar. — Ibrahim Basza, którego wieść przeznacza na W. Wezyra, stoi ciągle w Buiukdere i zostające pod iego rozkazami woyska zachowuią nayściśleyszą karność.

Były tłumacz Porty, Janko Callimachi, który do Cesarea w Syryi wygnany był, został tam ścięty. Zdrada iego ma bydź tak wielką, iż kilkogodzinne wystawienie iego głowy w stolicy nie uważano za dostateczne, i firmanem Sułtana nakazano dom iego w Terapia oburzyć, zabraniaiąc innego na iego mieyscu stawiać. — Większe atoli zrobiło wrażenie doniesienie o śmierci Xcia Karola Callimachi, który iak wiadomo przed kilku miesiącami mianowany był hospodarem Wołoszczyzny i razem z całą rodziną do Boli w Azyi wygnany. Doniesienie mu przez rządcę Boli o straceniu iego brata, którego postępowanie zresztą zawsze naganiał, tak dalece go przeraziło, iż tchnięty apoplexyią, pomimo starań swoiego lekarza, natychmiast umarł. Lekarz iego, Assani oczekiwany iest w Stambule dla dania sprawy o iego śmierci, która, iak się domyślić można, daie powód do rozmaitych domysłów.

Stan rzeczy w Morei nie zmienił się przez opanowanie Trypolizy i Navarino przez Colocotroni i Demetrego Ipsylantego. Sposób, w iakim pomimo zawartey kapitulacyi z osadami i mieszkańcami nieszczęśliwych tych miast, nieoszczędzaiąc nawet kobiet i niemowląt, postąpiono, przechodzi wszelką wiarę i zostawia tylko na pociechę ludzkości nadzieię, że opis iego mógł bydź przesadzony. — Patras, Napoli di Romania, Modon i Koron znayduią się ciągle w posiadłości Turków. Korint, przeciw któremu powstańcy wszystkie swoie siły wywieraią, znaydować się

ma w nayl'epszym stanie obrony. Na przyszły los Morei wielki wpływ mieć będą nadeszłe tu w tych dniach z Albanii doniesienia, ieżeli się potwierdzą. Churszyd Basza zapewnił bowiem Portę, iż uwolni ią wkrótce od nayniebezpieczniey szego nieprzyiaciela, Ali Baszy Janiny. Opanował on Lariza, która ostatnią iest warownią tego buntownika, i zaprzysiągł na swoią brodę, iż wkrótce głowa iego zdobić będzie bramę Seraiu. Czyli dotrzyma słowa, okazać się za kilka dni powinno. — O opanowaniu przez Turków półwyspia Kassandry, nie nadeszły ieszcze dalsze szczegóły, ale rzecz sama z siebie nie podpada wątpliwości. Mieszkańcy tego powiatu, którzy oddali się pod opiekę fermanu przebaczenia, doznaią iey wedle iego przepisów.

Wiadomości od granic Perssyi nie są dla Porty pomyślne. Na wyższym Eufracie opanować Perssi mieli Musch i zbliżyli się do Erzerum. Od strony Bagdadu dostąpili aż do Kerkuk, gdzie od mieszkańców odpartemi zostali i do okolicznych wsi się cofnęli. Dowodzący woyskami Perskiemi Xiże Karamanszah udawał, iakoby od oyca swoiego odebrał rozkaz do ostępu. Basza Bagdadu nie wierzył iednak tey powieści, i tem śpiesznieysze czynił do obrony przygotowania Jakoż zapewniaią, iż Bagdad iest dostatecznie przeciw nagłemu napadowi zabezpieczony. — Podług doniesień z Aleppu wiarołomstwo Kiai, dowodcy woysk Tureckich, który chciał Baszę z urzędu zwalić, a potem do Perssyi uciekł, dało powod do wtargnienia woysk Perskich do kraiu Tureckiego. — Woyna z Perssyią została w Stambule uroczyście ogłoszoną.

W ostatnich tygodniach wszczęło się w tey stolicy kilka pożarów, które iednak szczęśliwie ugaszone zostały. — Poiedynczy żołnierze i pospólstwo popełnili niemniey wiele gwałtów. Bezpieczeństwo osób i własności iest ciągle ieszcze tak niepewne, iż Ministrowie Austryiacki i Angielski uczynili dywanowi mocne przełożenia, na które od Ministrów Porty odebrali ponowione zapewnienie, iż dołożą wszelkiego starania dla zapobieżenia bezprawiom. Względem ostatnich zdrożności można rząd usprawiedliwić, iż nie potrafił zapobiedz wściekłości żołnierzy i pospólstwa, którą wiadomość o popełnionem przez Greków w Morei na Turkach w opanowanych twierdzach okrucieństwie wzbudziło.

Okoliczności teraźnieysze zniewoliły nakoniec Portę do rozporządzenia, iż od tąd, na wzór innych Europeyskich kraiów, nikt bez passportu przez iey kraie przeieżdżać nie może.

Wszystkie doniesienia zgadzaią się, iż obecność C. K. Austryackiey flottyli na Archipelagu nayużytecznieyszą iest dla Austryiackich kupieckich okrętów. — W przeszłym i tym miesiącu okropne burze w kanale i na czarnym morzu zatopiły wiele okrętów. Los ten spotkał także Austryiacką handlową brygantynę pod Kapitanem Bagich, płynącą z Taganrogu, przy czem 7 ludzi utraciło życie, a 5ciu wraz z kapitanem się wyratowało.

Z Berlina d.° 18 Grudnia.

N. Król raczył zatwierdzić kredytowy instytut dla W. Xięstwa Poznańskiego, który w zbiorze praw wkrotce ogłoszony zostanie, i razem mianować Prezesa naczelnego w Poznaniu Zerboni di

Sposetti kommissarzem Królewskim, a Prezesa królewskiego sądu w Wschowie, Hr. Jana Podmorowskiego, dyrektorem tego nowego instytutu.

Z Paryża d. 8 Grudnia.

P. Corbière zasiadł d. 5 b. m. pierwszy raz w Izbie Deputowanych i zaiął mieysce około P. Villel, który znayduie się na czele antiliberalistów. P. Donadieu kazał mowę, którey mu niedopuszczono d. 3 powiedzieć, drukować i rozdał. Obwinia on woiey Ministrów, że naruszaią konstytucyią i iey zasady.

Stronnictwa są tu znowu w poruszeniu; lecz pogłoski o zmianie Ministrów nie zasługuią na wiarę.

Zoadyk z Denderach, któremu 14,821 lat przypisuią, odbył iuż w Marselii kwarantannę, i będzie do Paryża przewiez ony.

Pani Genlis, która tyle dzieł o wychowaniu dzieci napisała, wydaie znowu dwa pisma w tym przedmiocie.

Północno-amerykańskiemu dębowi *Quercus tinctoris*, którego kora wydaie żółtą farbę i razem do wyprawiania skór bardzo iest dogodną, zdaie się nasza ziemia i klima nadawać, gdyż zasadzony przez P. Michaux w lasku Bulońskim pięknie rośnie.

Margr. Latour-Maubourg odpłynął d. 27 Listopada z Tulonu na swoie poselstwo do Stambułu.

Od granic Tureckich d. 1 Grudnia.

Nowy ferman W. Sułtana stanowi, iż znayduiący się za granicą Grecy nie będą nadal iako poddani iego opieki doznawać. W skutek tego fermanu odebrano wszystkim w Turczech znayduiącym się ich krewnym handlowe patenta.

O stosunkach Serwiianów względem Porty czytamy co następuie: Czynione przez wysłańców Ipsilantego usiłowania do nakłonienia Serwiianów do powstania, szczególniey dla tego nie udały się, że Porta czyniła nadzieię ulepszenia stanu tego ludu przez nadanie mu własnego rządu, w osobie Serwiiańskiego wielkorządcy z naywyższą z rodaków radą. Lecz zaszłe w Grecyi zdarzenia wzbudziły także nieufność względem Serwiianów i pierwiastkowy plan nadania im stosownego do ich życzenia rządu został w dywanie odrzucony. Teraz ściągaią się nawet woyska Tureckie nad granice Serwii.

Poruszenia Perssów zdaią się wypływać z powszechnego planu woyny przeciw Porcie, w którym dokładnie rozważono przeciwne siły. Następca tronu Perskiego, który zrobił się niepodległym względem Szacha, oyca swoiego, włada naypięknieyszą i naybogatszą połową Perssyi i nayliczniejszą częścią woyska, i zdaie się być pewnym swoich zdobyczy. Przez woynę z Perssami przecięty także zostanie bieg karawan z Azyi do Stambułu, co wielki wpływ mieć będzie tak na dostawę żywności dla tey stolicy, iako też na dochody państwa. Równiny Azyiatyckie posłużą Xciu Perskiemu do użycia wyborney swoiey jazdy i w kilku potyczkach zniszczyć może wystawioną przeciw sobie pieszą zbieraninę. Wehabici zdaią się także czynić poruszenia, tak iż Porta ze wszystkich stron iest napastowana i niemoże więcey woyska posłać do Morei.

TEATR NARODOWY.

Dziś we Srodę, d. 26, dana będzie wielka Opera w 3 aktach P. Bouilly przez P. Bogusławskiego przełożoney z muzyką P. Cherubiniego, pod nazwiskiem: *Dwa*

dni trwogi, czyli: *Woziwoda Paryzki.* W którey to JP. Fiszer iako artysta spie waiący z Wileńskiego teatru do tuteysze go narodowego zaangażowany w roli Hrabiego Armand, będzie miał honor polecić się powtornie Prześ: Publiczności.

W Piątek, dnia 28 Grudnia, na dochód Antoniego Fiszera, dana będzie Traiedyia w 3ch aktach, z francuzkiego P. Legouvé przetłómaczona wierszem, pod nazwiskiem: *Smierć Abla.* — Zakończy Widowisko Operetka w 1 akcie, napisana oryginalnie w polskim ięzyku przez A. Żółkowskiego, z muzyką K. Kurpińskiego, pod nazwiskiem: *Bateryia o iednym żołnierzu.*

W Niedzielę zaś, d. 30 Grudnia, dana będzie nowa bardzo zabawna Komedyia w 3 aktach, oryginalnie wierszem napisana, na teatrze Warszawskim w tym roku kilkakrotnie z zadowolnieniem wystawiona, pod nazwiskiem: *Niestały.* — Po którey nastąpi Komedyio-Opera w 1 akcie: *Obiadek z Magdusią.*

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Gdy z liczby 105 dębów w sztuce lasu Grabina zwanego przy wsi Mętków w Lisowcu na pniu stoiących w skutek Obwieszczenia z dnia 7 z. m. Nr. 4197 na terminie w dniu 27 z. m. tylko sztuk 56 sprzedanych zostało, Wydział do sprzedarzy reszty sztuk 49 przez publiczną licytacyią poiedyńczo za gotowe pieniądze dzień 10 Stycznia 1822 r. oznacza na gruncie wedle warunkow przed licytacyią ogłosić się maiących, które prócz tego kazdego czasu w Biórze Intendenta Dóbr i Lasów Narodowych pod L. 621 przy ulicy Szpitalney iako i w Mętkowie u Leśniczego Rządowego do przeyrzenia udzielonemi bydź mogą. Życzący sobie przeto nabycia wspomnionych dębów w mieyscu i czasie oznaczonych znaydować się zechcą. — W Krakowie dnia 21go Grudnia 1821 r.

Sobolewski.
Gadomski, S. W.

Pisarz Tryb. I. Inst. W. M. Krak. i iego Okręgu. — W zadosyć uczynieniu Art. 682 K. P S. podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 21 Maia rozpoczął, a dnia 25 Maia 1821 r. ukończył Ur. Alexander Skorczyński Komornik Akt zaięcia domu murowanego na Groblach przy Krakowie w Gminie IX. Piasek Okręgu I. pod L. 218 sytuowanego, iaki to Akt: że doręczony został Woytowi Gminy IX. Piasek Ur. Kazimierzowi Zakrzewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu I. Ur. Aloizemu Filipowiczowi dnia 4 Sierpnia 1821 r. wpisany w Księgę hypoteki W. M. Krakowa i iego Okręgu pod datem 6 Sierpnia 1821 r. w Vol. III. na karcie 235 pod L. 45, w Księgach Trybunału, od stronnicy 679 do 686 pod L. 81, świadczy Oryginał zaięcia.

Zaięcie to nastąpiło na żądanie JPP. Franciszka i Teressy Wichterow na Groblach przy Krakowie pod L. 225 zamięszkałych, iako Opiekunów małoletniey Tekli po niegdy Antonim Bednarskim pozostały, od których W. Józef Kalas: Kozłowski Adwokat przy Krakowie na Wesoły pod L. 249 w własnym Dworku zamięszkały, popieraniem exekucyi trudni się; Exekucyia ta drogą wywłaszczenia z nieruchomości wymierzona iest przeciwko Ieremu Klanke, Obyw: W. M. Krakowa a Groblach przy Krakowie pod L. 218 zamięszkałemu na należytość od tegóż przysądzącą.

Dom ten zaięty teraz w Gminie IX. Piasek w Okręgu W. M. Krakowa leżący, dzierżawią nateraz Kazimierz i Maryianna Kindulscy Małżonkowie, i cały dom przez nich tylko iest zamięszkały.

Pierwsza Publikacyia warunków licytacyi nastąpiła dnia 28 Września, 1821 r. przed Zgromadzonym Trybunałem, dalsze odbyły się według Art: 702 K. P. S. Nastąpiła i licytakyia przygotowawcza dnia 14 Grudnia 1821 r. przysądzono Patronowi popieraiącemu W. Józefowi Kalas. Kozłowskiemu za położoną przez niego cenę 2898 Złp. i termin do licytacyi stanowczey na dzień 26 Stycznia 1822 r. oznaczony. — W Krakowie dnia 20 Grudnia 1821 r.

Kuliczkowski, Pisarz.